

NieBoNie, Niebezpieczny Zesp

Pamiętasz stary czerwone gitary,
orgazmy radości w czasie swojej młodości?
No, powiedz stary, gdzieś ty był,
gdy tydzień cały żeś szalał i pił.
Pamiętasz stary, takie ładne oczy miała,
a teraz ma dzieci i męża pedała.
Pamiętasz stary te przyrzeczenia
o git przyjaźni - dziś wszystko do cienia.
A teraz patrz. Nie! Popatrzmy wspólnie,
razem bezpieczniej bo to niebezpieczny zespół
- NieBoNie. Nie słuchaj tych treści,
to co śpiewają to się w głowie nie mieści.
Pamiętasz stary te dawne czasy,
marzeniem był browar, a nie adidas.
Pamiętasz stary te wspólne wagary?
Za szkołą siary tak smakowały.
Pamiętasz stary tamte dziewczyny?
Leciały na włosy z fioletem jodyny.
Pamiętasz stary te dawne kawałki
śpiewane w stanie zbliżonym do zwalaki?
A teraz patrz...
Pamiętasz stary te dawne bunty,
jak dzieci kwiaty, wbrew światu jak lumpy.
Pamiętasz stary te manifesty,
śpiewane w rytmie orgii i fiesty?
Pamiętasz teksty by zawsze pod prąd?
Dziś pierdzisz w fotel i kochasz ten swąd.
Ogólnie mówisz, że nie jest źle,
więc po co mi to NieBoNie?
A teraz patrz...